

Sygnatura akt VIII Ga 311/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj

Sędziowie: SO Leon Miroszewski

SR del. Anna Górnik (spr.)

Protokolant: stażysta Paulina Rynkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2016 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. S.

przeciwko Gminie G.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 21 marca 2016 roku, sygnatura akt V GC 300/15

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

(...)P. L. M.

Sygn. akt VIII Ga 311/16

## UZASADNIENIE

Powódka D. S. wniosła przeciwko Gminie G. – Zakładowi Gospodarki Mieszkaniowej w G. pozew, w którym domagała się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim Wydział V Gospodarczy w dniu 21 grudnia 1996r. w sprawie V Ng 1287/96 w całości oraz zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że pozwana złożyła wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie uzyskanego w 1997 r. tytułu wykonawczego, po otrzymaniu od niej pisma z prośbą o przedstawienie zestawienia zadłużenia lokalu. Podniosła, że w piśmie tym kwestionowała wysokość zadłużenia oraz podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, a w toku postępowania egzekucyjnego zajęto wierzytelności przysługujące powódce od Naczelnika Urzędu Skarbowego w G.. Ponadto podniosła zarzut przedawnienia roszczenia pozwanej, wskazała że

w sprawie nie nastąpiło skuteczne przerwanie biegu przedawnienia. Wskazała, że nigdy nie zrzekła się zarzutu przedawnienia roszczenia oraz zarzuciła sprzeczność wysokości orzeczonych odsetek z art. 359 § 2<sup>2</sup> k.c.

Pozwana Gmina G. – Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w G. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że roszczenie pozwanej wobec powódki nie uległo przedawnieniu, bowiem termin przedawnienia wielokrotnie został przerwany na skutek podjętych przez pozwaną spółkę czynności mających na celu wyegzekwowanie świadczenia. Wyrokiem z dnia 21 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim w pkt I pozbawił w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim Wydział z dnia 21 grudnia 1996r. wydanego w sprawie V Ng 1287/96, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, w pkt II zasądził od Gminy G. - Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w G. na rzecz powódki D. S. kwotę 702 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w pkt III nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim kwotę 82 złotych tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych. Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Rejonowy następujących ustaleń:

W dniu 21 grudnia 1996 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim Wydział V Gospodarczy wydał w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt V GNg 1287/96 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał, aby D. S. oraz F. S. zapłacili pozwanej kwotę 3.355,22 zł wraz z 46% od kwoty 2.654 zł od dnia 1 października 1996 r., od kwoty 701,22 zł od dnia 29 listopada 1996 r. oraz 303 zł tytułem kosztów adwokackich oraz kwotę 67,10 zł.

Powyższe orzeczenie dotyczyło zadłużenia czynszowego lokalu użytkowego położonego przy ul. (...).

W dniu 10 lutego 1997 r. nadana została niniejszemu nakazowi zapłaty klauzula wykonalności.

Wyżej wymienione orzeczenie zostało zarejestrowane u strony pozwanej pod symbolem (...) 107/96/UZ-3.

W okresie od VII. 2010 r. do II 2014 r. powódka uiściła na rzecz pozwanej łącznie kwotę 6.510,67 zł.

W dniu 17 marca 1997 r. pozwana wystąpiła z wnioskiem egzekucyjnym, ale wszczęte przez Komornika Sądowego postępowanie II Km 129/97 postanowieniem z dnia 17 grudnia 1997 r. zostało umorzone wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

W dniu 6 lipca 2000 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim Wydział C.-Karny wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygnaturze akt X Nc 1715/00 z powództwa Gminy G. – Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w G. przeciwko F. S., którym nakazał pozwanemu zapłatę na rzecz powódki kwoty 4.687,43 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 2.053,54 zł od dnia 31 marca 2000 r. do dnia zapłaty, od kwoty 2.633,89 zł od dnia 13 czerwca 2000 roku do dnia zapłaty. Z ponownym wnioskiem egzekucyjnym przeciwko powódce pozwana wystąpiła w dniu 2 grudnia 2005 r. Zawiadomienie o wszczęciu egzekucji D. S. odebrała w dniu 22 grudnia 2005r.

Wszczęte na jego podstawie postępowanie Km 1815/05 przez Komornika Sądowego Rewiru II przy Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim zostało postanowieniem z dnia 15 grudnia 2009 r. umorzone wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

W piśmie z dnia 8 marca 2010 r. (...) nr 3 w G.. wezwał F. S. do zapłaty kwoty 4.776,54 zł w terminie 5 dni od dnia otrzymania wezwania.

W dniu 13 maja 2010 r. powódka wystąpiła do pozwanej o wyrażenie zgody na spłatę zadłużenia w ratach.

Decyzją z dnia 7 czerwca 2010 r. Gmina G. – Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w G. wyraził zgodę na wyżej wniosek.

W 2015 r. ponownie na wniosek pozwanej wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne przeciwko D. S. i prowadzone jest pod sygn. Km 887/15

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne, Sąd Rejonowy uznał, że powództwo znajdujące swą podstawę w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. było uzasadnione.

Powódka podniosła zarzut przedawnienia. Rozważając ten zarzut Sąd podzielił stanowisko pozwanej, że co do zasady roszczenie główne wynikające z przedmiotowego tytułu wykonawczego tj. roszczenie zapłaty 3 355,22 złotych nie uległo przedawnieniu. Wierzyciel bowiem wszczynając kolejne postępowania egzekucyjne w dniu 17 marca 1997 r., 2 grudnia 2005 r. (umorzone 15 grudnia 2009 r.) oraz w marcu 2015 r. przerwał też bieg przedawnienia roszczenia głównego. Wbrew twierdzeniom powódki, ze zgromadzonych dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd w tym zakresie za wiarygodne, wynikało, że czynności strony pozwanej zostały podjęte skutecznie.

W ocenie Sądu nie uległy także co do zasady przedawnieniu odsetki od zasądzonej kwoty 2.654 zł za okres od dnia 1 października 1996 r. do dnia 10 lutego 1997 r. (przyjętej daty uprawomocnienia się orzeczenia) oraz od kwoty 701,22 zł za okres od dnia 29 listopada 1996 r. do dnia 10 lutego 1997 r., mając na uwadze obowiązujący w tym zakresie 10 - letni okres przedawnienia. Natomiast uległy przedawnieniu odsetki od kwoty 2 654 złotych tytułem należności głównej za okres od dnia 11 lutego 1997r. (dnia następnego po uprawomocnieniu się orzeczenia) do dnia zapłaty oraz od kwoty 701,22 zł należności głównej za okres od dnia 11 lutego 1997 r. do dnia zapłaty. Pomiędzy bowiem zakończeniem postępowania egzekucyjnego II Km 129/97 (17 grudnia 1997r.) a wszczęciem kolejnego postępowania egzekucyjnego (2 grudnia 2005 r.) upłynął 3- letni termin ich przedawnienia. W tym zakresie, wobec podniesionego zarzutu przedawnienia, roszczenie pozwanej nie mogło być skutecznie dochodzone. Pomimo, że roszczenie strony pozwanej wobec powódki w części nie pozostawało przedawnione, rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Rejonowy miał na uwadze, iż powódka uiszcza łącznie na rzecz Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w G. kwotę 6.510,67 zł, która bez wątplenia zaspokoila należność główną 3.355,22 zł, koszty procesu 303 zł i 67,10 zł oraz nieprzedawnione odsetki od odsetek od kwoty 2.654 zł za okres od dnia 1 października 1996 r. do dnia 10 lutego 1997 r. wynoszące 412, 06 zł, odsetki od kwoty 701,22 zł za okres od dnia 29 listopada 1996r. do dnia 10 lutego 1997r. wynoszące 56,73 zł. Wobec tego, zdaniem Sądu, żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim Wydział V Gospodarczy w dniu 21 grudnia 1996 r. w sprawie V Ng 1287/96 w całości zasługiwało na uwzględnienie. Sąd podzielił także w tym zakresie zarzut powódki o nieuprawnionym zaliczaniu dokonanych przez nią wpłat na poczet należności wynikających z nakazu w sprawie V Ng 911/95. Sąd zauważył, że pozwana nawet nie przedłożyła niniejszego orzeczenia, czy orzeczenia w sprawie X Nc 1715/00, które zostało wydane wobec F. S., a nie wobec powódki, a przy braku prawomocnego postanowienia o nadaniu niniejszemu orzeczeniu klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika, nie mogło być skutecznie egzekwowane. Sąd nie podzielił zarzutu pozwanej, że występując z wnioskiem o rozłożenie należności na raty w piśmie, które wpłynęło do strony pozwanej w dniu 13 maja 2010r. powódka D. S. zrzekła się zarzutu przedawnienia jakiegokolwiek roszczenia. Sąd doszedł do przekonania, że w przedmiotowej sprawie trudno uznać, iż powódka miała i świadomość i wolę złożenia oświadczenia w zakresie zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Ponadto w piśmie z maja 2010 r. powódka wносиła o rozłożenie na raty kwoty 4.776,54 zł, a zatem kwoty pozostającej bez wątplenia kwotą niższą od kwoty uiszczonej na rzecz strony pozwanej, a z niniejszego pisma zdaniem Sądu nie wynika jaka część niniejszej kwoty to należność główna, a jaka to pozostałe koszty czy też odsetki. Ponadto w piśmie tym powódka odwoływała się do otrzymanego pisma z dnia 8 marca 2010 r. (a nie jak zdawała się sugerować pozwana – pisma z dnia 17 maja 2010 r.), które także wskazywało na istnienie zaległości co do kwoty jedynie 4.776,54 zł. Sad wskazał, iż nie sposób także uznać, iż powódka skutecznie uznała zadłużenie F. S., w zakresie którego nie pozostawała dłużnikiem pozwanej, a przynajmniej ta okoliczność w niniejszym postępowaniu nie została przez pozwaną wykazana.

Pozwana złożyła apelację od powyższego wyroku apelację wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w pierwszej instancji oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie art. 123 pkt 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że wszczęcie postępowania egzekucyjnego w grudniu 2005 r. oraz zawarcie ugody w 2010 r. nie przerwało biegu przedawnienia co do odsetek wymagalnych za okres od 6 grudnia 2002 r. do 12 maja 2010 r.,

2. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez pominięcie w stanie faktycznym takich okoliczności jak to, że:

- wszelkie zobowiązania F. S. wobec pozwanej z tytułu korzystania z lokalu przy ul. (...) stanowiły również zobowiązania osobiste D. S.,

- w czasie powstania zobowiązań F. S. z tytułu korzystania z lokalu przy ul. (...) pozostawał on w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej z powódką,

- układ ratalny będący elementem umowy ugody obejmował również należności objęte tytułami wystawionymi tylko na F. S., w tym także należności wcześniej wymagalne objęte nakazem zapłaty wystawionym w sprawie V Ng 911/95 na kwotę 2 161,55 złotych wraz z ustawowymi odsetkami.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w całości podziela zarówno ustalenia faktyczne jak i ocenę prawną roszczenia dokonaną przez sąd pierwszej instancji, nie znajdując przyczyn do zmiany tego orzeczenia w jakimkolwiek zakresie. Pozwana zarzuciła Sądowi Rejonowemu, że dopuścił się naruszenia zarówno przepisów prawa procesowego poprzez pominięcie w ustaleniach faktycznych okoliczności zdaniem pozwanej przemawiających za odpowiedzialnością powódki za zobowiązania męża F. S., jak i prawa materialnego. W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zarzut przedawnienia w zakresie odsetek za opóźnienie ustosunkowując się również do braku przedawnienia w pozostałej części należności. Odsetki za opóźnienie mają charakter świadczenia okresowego, które jak podnosi się w piśmiennictwie i judykaturze (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 roku, III CZP 42/2004) charakteryzuje zależność rozmiaru należności od upływu czasu oraz układanie się świadczeń w szereg kolejno po sobie wymagalnych świadczeń, przy czym mają one występować w równych odstępach czasu. Zgodnie z ogólną zasadą, którą wyraża art. 118 k.c., termin przedawnienia dla roszczeń o świadczenia okresowe wynosi trzy lata. Według tej reguły, niezależnie od charakteru długu głównego, ulega przedawnieniu roszczenie o odsetki za opóźnienie. Przepisem szczególnym w stosunku do art. 118 k.c. jest art. 125 § 1 k.c. przewidujący dla roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu, bez względu na ich charakter, dziesięcioletni termin przedawnienia, z wyłączeniem jednak (zdanie drugie) roszczeń obejmujących świadczenia okresowe należne w przyszłości, które ulegają przedawnieniu trzyletniemu. W tym stanie rzeczy uzasadnione jest stanowisko, że określony w art. 125 § 1 k.c. dziesięcioletni termin przedawnienia ma zastosowanie do stwierdzonych wyrokiem roszczeń o odsetki za opóźnienie wymagalnych w dacie uprawomocnienia się wyroku. Trzyletniemu przedawnieniu ulegają natomiast stwierdzone wyrokiem roszczenia o odsetki za opóźnienie należne i wymagalne po dniu uprawomocnienia się wyroku (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2014 roku, I CSK 197/13). Przepis art. 125 § 1 k.c. nie wskazuje początku biegu przewidzianego w nim terminu przedawnienia, poprzestając na wskazaniu kategorii roszczeń, których ono dotyczy. W tym zakresie więc należy odwołać się do art. 124 § 2 k.c., który jako początek biegu takiego terminu wskazuje zakończenie postępowania. W przypadku roszczeń zasądzonych prawomocnym orzeczeniem jest bezsporne, że zdarzeniem wyznaczającym początek biegu terminu przedawnienia przewidzianego w art. 125 § 1 k.c. jest uprawomocnienie się orzeczenia. W niniejszej sprawie strony nie wskazały kiedy przedmiotowe orzeczenie stanowiące tytuł egzekucyjny się uprawomocniło, z tego względu prawidłowo Sąd Rejonowy, wobec nadania mu klauzuli wykonalności w dniu 10 lutego 1997 r. przyjął, że nastąpiło to najpóźniej w tej dacie. Mając powyższe na uwadze dziesięcioletni termin przedawnienia – dla stwierdzonego orzeczeniem roszczenia

głównego oraz stwierdzonych orzeczeniem roszczeń o odsetki za opóźnienie wymagalnych w dacie uprawomocnienia się orzeczenia - upłynąłby 10 lutego 2007 r., zaś trzyletni termin przedawnienia dla roszczeń o odsetki za opóźnienie należne i wymagalne po dniu uprawomocnienia się wyroku – upłynąłby 10 lutego 2000 roku. Do przedawnienia, o którym mowa w art. 125 k.p.c. zastosowanie mają ogólne reguły dotyczące biegu przedawnienia. W myśl art. 123 § 1 pkt 1) k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Poza sporem była okoliczność, że wszczęcie postępowania egzekucyjnego przed komornikiem sądowym stanowi czynność przerywającą bieg przedawnienia. Wierzyciel wszczynając w dniu 17 marca 1997 r. egzekucję przerwał bieg przedawnienia do dnia 17 grudnia 1997 r. kiedy to postępowanie egzekucyjne umorzono, a do kolejnych przerw doszło w wyniku wszczęcia postępowania egzekucyjnego w dniu 2 grudnia 2005 r. umorzonego w dniu 15 grudnia 2009 r. oraz w wyniku wszczęcia postępowania egzekucyjnego w 2015 roku. W świetle powyższego, wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy nie naruszył art. 123 pkt 1 i 2 k.c. i prawidłowo ocenił zarzut przedawnienia podniesiony przez powódkę wskazując, iż okazał się on zasadny w zakresie odsetek za opóźnienie należnych i wymagalnych po dniu uprawomocnienia orzeczenia. Pomiędzy bowiem zakończeniem w dniu 17 grudnia 1997 r. postępowania egzekucyjnego II KM 129/97 wszczętego jako pierwsze, a wszczęciem w dniu 2 grudnia 2005 r. kolejnego postępowania egzekucyjnego, upłynął 3 – letni termin ich przedawnienia. Słusznie też Sąd Rejonowy ocenił, że roszczenie główne w kwocie 3 355,22 złotych jak i roszczenie o zapłatę odsetek za opóźnienie wymagalnych w chwili uprawomocnienia się wyroku nie uległy przedawnieniu. Niemniej jednak roszczenie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności okazało się zasadne z przyczyn o jakich będzie mowa poniżej. Prawidłowo bowiem Sąd Rejonowy ocenił zarzut powódki o nieuprawnionym zaliczaniu dokonywanych przez nią wpłat – w łącznej, niekwestionowanej kwocie 6 510,67 złotych – na poczet długu jej małżonka F. S., wynikającego z nakazu zapłaty wydanego przeciwko niemu w sprawie o sygn. V Ng 911/95, czy też nakazu zapłaty wydanego w sprawie o sygn. X Nc 1715/00. Bez znaczenia bowiem w tym zakresie jest fakt jak małżonkowie prowadzili wspólną działalność gospodarczą czy rodzinną w okresie spłaty długu. Niewątpliwie, jak trafnie zauważył to Sąd Rejonowy, nie zostały wydane przeciwko powódce trzy tytuły wykonawcze (w szczególności o sygn. V Ng 911/95) i nie wykazano by nadano im prawomocnie klauzulę wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika w trybie art. 787 k.p.c. O ile więc art. 451 k.c. daje prawo wyboru sposobu zaliczenia wpłat wierzycielowi, gdy dłużnik nie wskazał, który z długów chce zaspokoić, o tyle nie daje prawa do zaliczenia wpłat na poczet innego podmiotu. Natomiast w niniejszej sprawie nie było podstaw do przyjęcia, że powódka miała względem pozwanej kilka długów tego samego rodzaju, co uzasadniałoby zaliczanie przez pozwaną zgodnie art. 451 § 3 k.c. wpłat w pierwszej kolejności na poczet długu najdawniej wymagalnego. W konsekwencji słusznie zważył Sąd Rejonowy, że nieuzasadnione było naliczanie przez pozwaną wpłat na poczet należności wynikających z innych tytułów wykonawczych niż wydanych przeciwko powódce, w szczególności z nakazu zapłaty wydanego w sprawie o sygn. V Ng 911/95. Jest to istotne także w kontekście tego, iż jak sama przyznała pozwana, wszystkie dokonywane wpłaty opisane były nazwiskiem powódki. W świetle powyższego nie sposób uznać za słuszną argumentację pozwanej w zakresie przerwy biegu przedawnienia i związanego z tym roszczenia odsetkowego. Sąd Rejonowy w sposób właściwy zakwalifikował czynności, które wywarły skutek określony w art. 123 k.c., a które takiego skutku nie wywarły. W powyższym kontekście odnieść się należy do zarzutu naruszenia art. 65 k.c. co miało doprowadzić, zdaniem pozwanej do błędnego przyjęcia, że powódka nie zrzekła się zarzutu przedawnienia. Stanowisko o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia pozwana wywodziła z treści oświadczenia złożonego we wniosku z dnia 13 maja 2010 r., w którym powódka wraz z mężem domagała się rozłożenia na raty zaległości w kwocie 4 776,54 złotych. **Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest jednostronnym oświadczeniem woli, stanowiącym wykonanie przysługującego stronie prawa kształtującego. Stosuje się do niego wszystkie zasady dotyczące składania oświadczeń woli, zatem stosownie do art. 60 k.c., może być ono złożone albo wyraźnie (wprost) albo w sposób dorozumiany i nie wymaga żadnej szczególnej formy. Do zrzeczenia się korzystania z zarzutu przedawnienia nie jest wymagane użycie przez dłużnika formuły, że zrzeka się zarzutu przedawnienia lub formuły do niej równoważnej. Jednocześnie jednak dorozumiane zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia musi wynikać w sposób niewątpliwy z towarzyszących temu oświadczeniu okoliczności.** Nie każde zachowanie dłużnika może być oceniane jako związane ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia, jest to możliwe wyłącznie po ustaleniu, że zobowiązany rezygnuje z możliwości zasłonięcia się

zarzutem przedawnienia i chce spełnić zaległe zobowiązanie. Uwzględniając powyższe brak jest podstaw do uznania, że powódka składając oświadczenie z dnia 13 maja 2010 r. miała świadomość i wolę zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Prawidłowo Sąd Rejonowy ocenił oświadczenia złożone na piśmie przez powódkę i jej małżonka, w szczególności odpowiedź na wezwanie do zapłaty z dnia 8 marca 2010 r. (a nie jak twierdzi pozwana z dnia 17 maja 2010 r.), która była kierowana wyłącznie do męża powódki i dotyczyła wyłącznie jego oddzielnego długu. Także w ocenie Sądu Okręgowego nie sposób przyjąć, że oświadczenie złożone w treści pisma z dnia 13 maja 2010 r. dotyczyło całej zaległości w kwocie 14 477,89 złotych wynikającej z trzech tytułów wykonawczych o sygn. V Ng 911/95, V Ng 1287/96 i V Nc 1715/00. Tylko, gdyby faktycznie tak było, negocjacje w sprawie spłaty zadłużenia, czy prośbę o rozłożenie na raty zadłużenia, można byłoby odczytywać jako zrzeczenie się przedawnienia. Natomiast z literalnego brzmienia tego oświadczenia wynika, że powódka wniosła o rozłożenie na raty jedynie kwoty 4 776,54 złotych a więc kwoty znacznie niższej niż uiszczonej przez powódkę na rzecz pozwanej. Nadto z treści oświadczenia stanowiącego odpowiedź na wezwanie do zapłaty nie wynika podstawa tej zaległości, w szczególności, by stanowił ją nakaz zapłaty wydany przeciw powódce. Podzielić należy przy tym stanowisko Sądu Rejonowego, że z treści tego pisma nie wynika też jaka część tej kwoty to należność główna a jaka to pozostałe koszty lub odsetki. Podkreślenia wymaga też okoliczność, że podpis powódki pod treścią tej odpowiedzi na wezwanie do zapłaty czy ugody – jak twierdzi pozwana - nie może sam w sobie, jedynie przez czynności dorozumiane prowadzić do przyjęcia, że powódka przystąpiła do długu swojego męża, a tym bardziej, że zrzekła się zarzutu przedawnienia. O ile jest możliwe dorozumiane zrzeczenie się zarzutu przedawnienia o tyle musi ono wynikać z okoliczności towarzyszących temu oświadczeniu. Zachowanie dłużniczki w okolicznościach rozważanej sprawy, uwzględniając przy tym dowód z przesłuchania powódki, zdaniem Sądu Okręgowego nie może być oceniane jako związane ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia roszczenia objętego niniejszym pozwem. Jak wskazano bowiem w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – a Sąd Okręgowy podziela to stanowisko – pismo to dotyczyło wyłącznie zadłużenia odrębnego od zadłużenia powódki. Podkreślić przy tym należy, że pozwanej umknęła treść wyjaśnień powódki, których wiarygodności nie podważała, iż powódka przez okres spłat dokonywanych w różnych kwotach próbowała wyjaśnić z pozwaną, jaka jest rzeczywista wysokość jej zadłużenia i to wskutek chaosu panującego w dokumentacji pozwanej nie była ona w stanie poprawnie zweryfikować wysokości zadłużenia.

W świetle powyższego, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych bez obrazy art. 233 § 1 k.p.c. w oparciu o wszechstronnie przeanalizowany, oceniony zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego materiał dowodowy. Pozwana nie wykazała, by tak ujęte kryteria oceny zostały naruszone prowadząc do ustaleń niezgodnych z zebrany materiał dowodowy. W zgromadzonym materiale dowodowym brak jest jakichkolwiek dokumentów, które mogłyby potwierdzić formułowane w ramach tego zarzutu tezy, co też Sąd Okręgowy szczegółowo omówił w dotychczasowych rozważaniach. W konsekwencji apelacja pozwanej jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. Orzeczenie o kosztach procesu przed sądem apelacyjnym oparto o treść art. 98 k.p.c. i 108 k.p.c. W postępowaniu przed sądem drugiej instancji apelacja, w zakresie w jakim zaskarżała wyrok Sądu Rejonowego była w całości nieuzasadniona w konsekwencji powódce, jako wygrywającej, należy się zwrot kosztów od przeciwnika. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 600,00 złotych ustalone na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. Dz.U.2015.1804) znajdującego zastosowanie od 1 stycznia 2016 r.

SSR del.(...)SSO (...)SSO (...)

## ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)
4. z (...) (...)